



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Dziecka  
*Monika Horna-Cieślak*

Warszawa, 31 października 2024 roku

ZEC.401.2.2024.IL

**Szanowna Pani  
Barbara Nowacka  
Minister Edukacji**

*Szanowna Pani Ministro,*

jako Rzeczniczka Praw Dziecka, mając na uwadze dobro dziecka, pamiętając przy tym o wyzwaniach współczesności, przywiązuję ogromną wagę do kwestii związanych z bezpiecznym i rozsądnym korzystaniem z nowych technologii przez dzieci i młodzież. Dlatego z uwagą analizuję wszelkie sygnały i doniesienia dotyczące nadużywania przez osoby młode nowych technologii, a także obserwuję dyskusje toczące się w Polsce i na świecie o tym, jak można chronić młode pokolenie przed nadmiernym korzystaniem z urządzeń ekranowych.

W związku z tym chciałabym zwrócić uwagę na pojawiające się coraz częściej w debacie publicznej pytania o konsekwencje korzystania ze smartfonów w szkołach oraz prosić o podjęcie działań, które wesprą polskie szkoły w opracowaniu optymalnego, odpowiadającego polskiej rzeczywistości edukacyjnej, zrównoważonego podejścia do wyzwań związanych z korzystaniem ze smartfonów na terenie placówek oświatowych.

Za granicą pojawiło się wiele publikacji i badań wskazujących na zróżnicowane skutki korzystania przez uczniów ze smartfonów, a także na wpływ ograniczenia dostępu do urządzeń ekranowych w szkołach.

W badaniach zwraca się uwagę na poprawę koncentracji uczniów podczas lekcji, lepsze wyniki w nauce oraz ograniczenie zjawiska cyberprzemocy przy obowiązującym zakazie. W debacie nad ograniczeniem dostępu do smartfonów w szkołach pojawiają się także argumenty podkreślające niejednoznaczne wyniki badań dotyczących wpływu zakazu na poprawę wyników w nauce, a także wątpliwości co do obiektywności i rzetelności stosowanych metod badawczych. Podkreśla się znaczenie telefonów jako narzędzi

edukacyjnych wspierających naukę i wskazuje się na praktyczne trudności w egzekwowaniu wprowadzonych zakazów.

Niestety, nie dysponujemy obecnie polskimi wynikami badań, które ukazałyby wpływ urządzeń ekranowych, w tym smartfonów, na codzienne funkcjonowanie w szkole dzieci i młodzieży, a także przekrojowo przedstawiałyby punkt widzenia młodych. Jednakże dostępne w naszym kraju raporty i opracowania na temat korzystania przez dzieci i młodzież z urządzeń ekranowych oraz internetu odślaniają wagę problemu.

Według badania Nastolatki 3.0, przeprowadzonego przez NASK w 2023 r., średni wiek otrzymania telefonu z dostępem do internetu, to w Polsce 8 lat i 5 miesięcy. To samo badanie wskazuje, że 88,8 % polskich nastolatków korzysta z internetu za pomocą smartfona. Polska młodzież spędza więc coraz więcej czasu w świecie cyfrowym, a telefon stał się w ich życiu podstawowym narzędziem komunikacji, nauki oraz rozrywki. Smartfony towarzyszą młodym także w szkole, co rodzi pytania o wpływ używania telefonów na proces edukacyjny, relacje rówieśnicze i na zachowania naszych uczniów. Dlatego widzę zasadność wsparcia szkół w powyższym temacie, pamiętając przy tym o potrzebie zachowania ich autonomii oraz wsłuchania się w głos dzieci i młodzieży.

Rekomendacje Rady Dzieci i Młodzieży RP w sprawie korzystania przez uczniów z telefonów w szkołach z 01.02.2023 r. (przygotowane w oparciu o ogólnopolskie konsultacje dla uczniów szkół ponadpodstawowych) wskazują, że młodzież docenia możliwość twórczej pracy z użyciem telefonu w trakcie zajęć. 41% ankietowanych uczniów uważa, że korzystanie z telefonów w czasie lekcji powinno być dozwolone wyłącznie w celach edukacyjnych. Z drugiej strony młodzi dostrzegają, że obecność telefonu na lekcji powoduje problemy z koncentracją. 50% z nich chciałoby zakazu używania telefonu w trakcie przerw w szkole podstawowej, a 31% - w szkole ponadpodstawowej. Ich zdaniem, takie rozwiązanie przyczyni się do budowania relacji rówieśniczych. Młodzież zauważa przy tym, że „dużo ważniejsze od regulacji prawnych oraz ograniczeń jest budowanie świadomości na temat konsekwencji nadużywania telefonów przez młodzież”.

Coraz częściej można też usłyszeć postulaty wprowadzenia całkowitego zakazu korzystania z telefonów w polskich szkołach odwołujące się do pomysłów, rozwiązań oraz raportów z krajów o odmiennych systemach edukacyjnych i kulturach niż Polska, co rodzi pytania o zasadność podejmowanych porównań niepopartych odpowiednimi badaniami na gruncie polskim

Warto zaznaczyć, że zasady korzystania ze smartfonów muszą uwzględniać potrzeby wszystkich uczniów, również tych ze specjalnymi wymaganiami, którzy mogą

wykorzystywać tego rodzaju urządzenia do monitorowania stanu zdrowia (np. przypomnienia o lekach) lub jako narzędzia wspierające naukę i komunikację z rówieśnikami. Szkoły, jako instytucje mające wgląd w indywidualne sytuacje uczniów, w tym okoliczności, ze względu na które mogą oni potrzebować doraźnego dostępu do smartfonów, wydają się najlepiej przygotowane do podejmowania decyzji o szczegółowych zasadach używania urządzeń ekranowych .

W związku z powyższym, na podstawie art. 11 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka, zwracam się do Pani Ministry z prośbą o podjęcie działań, które pomogą polskim szkołom przyjąć odpowiednie, dostosowane do polskiej rzeczywistości edukacyjnej zasady dotyczące używania smartfonów w szkołach. Jednocześnie przypominam, że we wszystkich działaniach dotyczących praw i wolności dzieci, sprawą nadrzędną musi być najlepsze zabezpieczenie interesów najmłodszych (art. 3 Konwencji ONZ o prawach dziecka i art. 24 Karty Praw Podstawowych). Proszę również o umożliwienie szkołom zachowania autonomii w zakresie ustalania zasad korzystania ze smartfonów w placówkach, a także o wysłuchanie oraz uwzględnienie opinii dzieci i młodzieży w powyższym temacie.

*Z wyrazami szacunku*



*Monika Horna-Cieślak*

*Rzecznik Praw Dziecka*

